

Andrzej Miotk

Werbiści a geneza dekretu „Ad gentes”86

Nurt SVD 50/2 (140), 86-116

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Werbiści a geneza dekretu *Ad gentes*

Divine Word Missionaries and the genesis of the decree
Ad gentes

Andrzej Miotk SVD

archives@svdcuria.org

Archiwum Generalne SVD w Rzymie



Historyk Kościoła i misji; 1990-1993 studia specjalistyczne w Rzymie (Pontificia Università Gregoriana); 1995-1999 doktorat w Sankt Augustin (Philosophisch-Theologische Hochschule): *Das Missionverständnis im historischen Wandel am Beispiel der Enzyklika «Maximum Illud»* (Nettetal 1999). Wykładowca historii Kościoła, historii misji i patrologii w MSD Księży Werbistów w Pieniężnie. Adiunkt

w Zakładzie Historii Kościoła na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (2002-2009). Kolokwium habilitacyjne (2009): *Program chrystianizacji Afryki w XIX wieku*. Autor ok. 70 artykułów naukowych i dwóch pozycji książkowych. Od 2009 historyk przy Archiwum Założyciela Zgromadzenia Słowa Bożego w Rzymie.

Wprowadzenie

Narodziny dekretu misyjnego *Ad gentes* są jednym z najbardziej dramatycznych epizodów Soboru Watykańskiego II. Dekret został przegłosowany jako ostatni z dokumentów soborowych przy rekordowym poparciu Ojców Soborowych (2394 *pro*; 5 *contra*). Nie należy zapominać, iż mógł w ogóle nie dojść do skutku. Paradoksalnie perypetie tego dokumentu oddają dynamikę całego Soboru, który okazał się bardzo różny od jego przygotowań. Historyk Jan Grootaers, uczestnik Soboru, określił genezę *Ad gentes* jako drogę usianą zasadz-

kami. Ostatecznie na końcu tej drogi pojawił się dokument, który należy do przełomowych wydarzeń w historii Kościoła, ponieważ pogłębił teologiczne rozumienie misji, tak, by sprostać wyzwaniom przyszłości. W genezie *Ad gentes*, oprócz Kongregacji Rozkrzewienia Wiary, kluczową rolę odegrali biskupi misyjni oraz przełożeni zgromadzeń misyjnych, wśród których wyróżnili się i chlubnie zapisali Misjonarze Słowa Bożego, zwłaszcza w osobie przełożonego generalnego o. Johanna Schüttego. Niniejsza prezentacja podejmuje próbę określenia, a także oceny ich wkładu w powstanie *Ad gentes*.

1. Preludium

Projekt dekretu o misyjnej działalności Kościoła, po raz pierwszy poddany pod dyskusję w auli soborowej 6 listopada 1964 roku, już w tym momencie miał za sobą bardzo burzliwą historię trzech różnych faz i stanowił szósty z kolei schemat dokumentu soborowego poświęconego misjom. Krótki przegląd historii redakcji tych dokumentów prowadzi nas do przełomowego dnia 9 listopada 1964 roku, który uTORował drogę do podjęcia redakcji siódmego i końcowego dokumentu – dekretu *Ad gentes*. To na tym ostatnim etapie werbiści, a zwłaszcza ich generał o. Schütte, odegrali kluczową rolę architekta *Ad gentes*¹.

1.1. Faza przedprzygotowawcza (maj 1959 roku – czerwiec 1960 roku)

Misje znalazły się wśród trzech priorytetów Soboru. Redakcja dokumentu misyjnego zaczęła się w czerwcu 1959 roku, kiedy Komii-

¹ O. Johannes Schütte był pierwszym generałem zgromadzenia Słowa Bożego z rodowodem misjonarza, który przez 11 lat pracował w Chinach. Wydalony z Chin w następstwie prześladowań Kościoła w 1952 roku, podjął studia misjologiczne na Uniwersytecie w Münster. Uwieńczył je pracą doktorską z wyróżnieniem: *Misje katolickie w Chinach w świetle prasy komunistycznej*. Następnie został mianowany Generalnym Sekretarzem Misji w Kurii Rzymskiej zgromadzenia i po trzech latach wybrany na szóstego Przełożonego Generalnego Werbiściów (1958-1967). Jako urodzony lider i świetny organizator dał się wkrótce zauważyć na Soborze Watykańskim II. O. Schütte zaznaczył swoją obecność trzykrotnie w debacie soborowej. Wypowiadał się za wprowadzeniem sakramentalnego diakonatu w oparciu o doświadczenie misyjne, za powszechnym zaangażowaniem wszystkich chrześcijan na rzecz misji oraz za wzmocnieniem roli stanu zakonnego w Kościele. Zob. H. Bettscheider, *The Legacy of John Schütte S.V.D.*, „International Bulletin of Missionary Research”, vol. 27, nr 1, 2003, s. 29-34.

sja Przedprzygotowawcza wystosowała prośbę do biskupów i uniwersytetów katolickich o wskazanie tematyki, którą miał zająć się Sobór. Materiał dotyczący misji był dość obfity, jakkolwiek bardzo rozproszony i niejasny (622 strony z Azji oraz 580 stron z Afryki)². W celu opracowania napływających sprawozdań z całego świata Kongregacja Rozkrzewiania Wiary (*Congregatio de Propaganda Fide*) powołała w listopadzie 1959 roku ośmioosobową komisję złożoną w większości z prawników. Komisja kierowana przez prefekta *Propaganda Fide*, kard. Grzegorza Agagianiana (sekretarz Saverio Paventi i sześciu konsultorów), zsyntetyzowała ten materiał w dokumencie zawierającym 23 propozycje. Myślano o wypracowaniu dokumentu o charakterze praktyczno-prawnym na wzór dawnych encyklik misyjnych³.

2.2. Faza przygotowawcza

Została zainicjowana powołaniem przez papieża Jana XXIII 57-osobowej Komisji Przygotowawczej *De Missionibus* (działała od 5 czerwca 1960 do 12 maja 1962 roku), jednej z 10 soborowych komisji przygotowawczych. W komisji silnie byli reprezentowani kanoniści, profesory uniwersyteccy i misjologowie. Tym ostatnim powierzono jedynie dyscyplinę sakramentalną oraz liturgię w krajach misyjnych. Warto zauważyć, że wśród 25 członków komisji (i 32 konsultorów) było 22 Europejczyków oraz 3 nie-Europejczyków; 27 przedstawicieli komisji (połowa) miało stałą rezydencję w Rzymie, a trzech (na 10 członków) było kurialistami. W komisji, która rozpoczęła pracę w październiku 1960 roku, było tylko 4 biskupów misyjnych (z racji pobytu poza Rzymem mieli oni ograniczony wpływ na jej pracę). Wśród członków komisji była również grupa werbistów: abp Martin Lucas (delegat apostolski na Skandynawię), o. Franz Rosenbaum (rektor kolegium św. Piotra, zm. 8 lipca 1961 roku) oraz mianowany nieznacznie później o. Michael Schulien (dyrektor Muzeum Misyjno-Etnologicznego na Lateranie)⁴.

² G. Ferrari, *Ad gentes genesi, significato e contenuto del Decreto conciliare sull'Attività missionaria della Chiesa*, s. 1, www.webdiocesi.chiesacattolica.it/cci_new/documenti_diocesi/132/2007-05/14-98/FERRARI.rtf [dostęp: 21.03.2009].

³ A. Kurek, *Dekret o działalności misyjnej Kościoła „Ad gentes”*, www.missio.org.pl/pontyfikat/index.php?f01=3xxx57xxxxxxxx&tidss=6045s8405 [dostęp: 12.10.2015].

⁴ Ten ostatni był członkiem Komisji Misyjnej w Kongregacji Rozkrzewienia Wiary od 1956 roku. Także Martin Lucas już przed Soborem był konsultorem w Kongregacji *Propaganda Fide*, a w okresie przygotowawczym Soboru (lato 1960 roku) był członkiem trzech Komisji Przygotowawczych. Jednak z racji zdrowotnych spędził mało czasu w Rzymie. Ten ascetyczny, miły dyploma-

Na pierwszym spotkaniu komisja pod przewodnictwem kard. Agagianiana została podzielona na pięć podkomisji, aby przestudować materiał zebrany przez komisję przedprzygotowawczą. Komisja na dwóch sesjach plenarnych w kwietniu i listopadzie 1961 roku wypracowała pierwszy dokument misyjny o charakterze czysto prawnym, odpowiadający eklezjologii przedsoborowej. Dokument, ukończony 6 lutego 1962 roku, składał się z wprowadzenia oraz siedmiu schematów. Jako taki został jednak odrzucony przez Komisję Centralną, ponieważ pokrywał się treściowo z dokumentami innych komisji przygotowawczych.

W maju 1962 roku przystąpiono do pracy nad drugim dokumentem misyjnym, który był gotowy 9 czerwca 1962 roku. W wyniku drastycznych cięć z siedmiu schematów zostały tylko dwa: o zarządzaniu misjami i współpracy misyjnej. Pozostałe schematy zostały odesłane do innych komisji. Dokument pomijał całkowicie przedsoborową debatę misjologiczną i odzwierciedlał podejście kard. Agagianiana, dla którego ewangelizacja nie niosła ze sobą szczególnych kwestii doktrynalnych (jego zdaniem ostatni papież już wszystko powiedzieli o podstawach i celach pracy misyjnej). Konsultor tej komisji i profesor Urbaniany, oblat o. André Seumois, narzekał na despotyzm triumwiratu kanonistów (Xaverio Paventi, Ludovico Buijs SJ, Nicolas Kowalsky OMI). Ten dokument był abstrakcyjny i zdeterminowany przez koncepcje administracyjne. Nie został poddany pod dyskusję na pierwszej burzliwej sesji generalnej Soboru. Tradycja i teoria stały w nim w opozycji do wymagań i zadań współczesnych misji.

1.3. Faza soborowa: sesje generalne w 1962 i 1963 roku

16 października 1962 roku powołano nową soborową Komisję Misyjną, początkowo złożoną z 25 członków i 30 ekspertów, potem poszerzoną do 30 członków. W tym poszerzonym gronie znalazł się również generał werbistów o. Johannes Schütte. Był jedynym przełożonym generalnym ze zgromadzeń misyjnych. Na liście kandydatów figurował jako czwarty w kolejności. W tajnym głosowaniu 28 listopada 1963 roku został wybrany do Komisji Misyjnej z największą liczbą głosów (1645). Miał o 228 głosów więcej od drugiego Eugene'a D'Souzy'ego, arcybiskupa Bhopal z Indii.

Zanim o. Schütte został wybrany do Komisji Misyjnej, otrzymał list od swego generalnego asystenta o. Adolfa von Spretego, wizytującego był w stałym dialogu z duchowymi liderami i instytucjami w Islandii i Finlandii. Z powodów zdrowotnych zrezygnował z urzędu delegata w 1961 roku.

cego Filipiny. W liście o. von Spreti relacjonował rozmowę z biskupem Antoonem Thijssenem, który dopiero co wrócił z Monachium, gdzie wygłosił referat na temat Soboru. W Monachium w dyskusji o schemacie misyjnym z niektórymi przedstawicielami Kościoła (prałatami Mundem⁵ i Langem⁶ oraz prof. Willsbergerem OFM i opatem Suso Brechterem z Sankt Ottilien) biskup Thijssen dowiedział się o obawach dotyczących teologicznego powiązania schematu misyjnego z innymi schematami, a zwłaszcza ze schematem o Kościele. Zdaniem dyskutantów wpływ na to miał skład Komisji Misyjnej. W tej sytuacji biskup Thijssen prosił o. Schüttego o przedstawienie swoich propozycji na temat teologii misji. Jednakże sprawa wymagała pośpiechu, gdyż propozycje miały być przesłane do komisji do połowy lutego 1963 roku⁷.

Kiedy o. Johannes Schütte został wybrany do Komisji Misyjnej, nie był nowicjuszem w tym gronie. Już wcześniej uczestniczył w pracach komisji przygotowującej schemat o Kościele. Zabiegał wówczas o uwydatnienie w nim misyjnego wymiaru Kościoła. 23 października 1963 roku o. Schütte prosił Ojców Soborowych, aby w schemacie o Kościele wyraźnie zaznaczyć rolę zakonników, którzy stanowią ponad jedną trzecią Ojców Soborowych (1050) i jedną trzecią (ok. 2 miliony) wszystkich księży na świecie. Podkreślił, że ich misyjne zaangażowanie ma ogromne znaczenie dla życia całego Kościoła. Wezwał do włączenia nowego paragrafu do rozdziału o Ludzie Bożym zatytułowanego: „Misyjny obowiązek Ludu Bożego”. Jego zdaniem schemat o Kościele mówił o misyjnym aspekcie Kościoła w sposób bardzo ogólny. Tymczasem Kościół – wskazywał – jest misyjny, a obowiązek misyjny stanowi kwestię najwyższej wagi jako zadanie całego Kościoła jako Ludu Bożego. Kościół, a zwłaszcza jego hierarchia, gdy zaniedbuje odpowiedzialność misyjną, zaniedbuje samego Chrystusa, pierwszego Misjonarza, który, otrzymawszy swoją misję od Ojca, przekazał ją wszystkim członkom Kościoła. Według o. Schüttego paragraf o misyjnym obowiązku Ludu Bożego wiązałby ze sobą hierarchię, zakonników i świeckich⁸.

⁵ Prałat Klaus Mund, dyrektor papieskiego Dzieła Rozkrzewienia Wiary (1947-1969).

⁶ Prałat Alois Lang (1930-2015) był długoletnim wikariuszem generalnym w diecezji Fulda.

⁷ AG SVD 25: *Corrispondenza Superiori Generali, Spreti do Schütte*, 23.12.1962.

⁸ R. Wiltgen, *Council News Service* 1963, Rome 1963, nr 28. E. 1963: *Superior General Stresses Church's Missionary Role and Role of Religious, Rome on 23 Oct. 1963 by John Schütte SVD*. Zob. AG SVD 25: *Corrispondenza Superiori Generali, Boston Saturday 26 Oct. 1963*.

O. Schütte był szczególnie aktywny w niemieckich kręgach kościelnych, które uważały go za swojego prominentnego rzecznika w sprawach misji na Soborze⁹. Jedno z intrygujących pytań na temat roli o. Schüttego na Soborze dotyczy znaczenia i wpływu jego bliskiej i przyjacielskiej relacji z kard. Josefem Fringsem¹⁰. O. Schütte był autorem tekstu przełomowej interwencji kard. Fringsa w trakcie dyskusji nad propozycjami 7 listopada 1964 roku.

Nowa Komisja Misyjna była bardziej umiędzynarodowiona. Europejczycy nie stanowili już większości, a Azja i Afryka były dobrze reprezentowane. Tu należy wskazać na rosnące znaczenie biskupów misyjnych w pracy Komisji Misyjnej. W przeszłości obecność na soborach

⁹ O. Schütte wielokrotnie uczestniczył w spotkaniach komisji do dystrybucji pomocy rozwojowej w Aachen-Bonn. Kiedy biskupi i teologowie niemieckojęzyczni spotkali się 5-6 lutego 1963 roku w Monachium, aby przygotować dokładną analizę schematu o Kościele i wypracować praktyczne sugestie dla jego rewizji, o. Schütte został wybrany, aby przedstawić ich zapatrywania na Konferencji Przełożonych Generalnych w Rzymie. Wszystkie te planowane zabiegi były skoncentrowane na kard. J. Döpfnerze, który był członkiem soborowej Centralnej Komisji Koordynacyjnej. Schütte wygłaszał również referaty na temat prac soborowych, m.in. na temat schematu misyjnego na Konferencji Episkopatu Niemiec w Fuldzie (26-28 sierpnia 1963 roku), na którą zaproszeni zostali także biskupi Skandynawii, Holandii, Belgii, Francji, Austrii i Szwajcarii. Miał też wiele innych zaproszeń na konferencje, z których zrezygnował, z braku czasu. W liście do kard. Josefa Fringsa z Kolonii z 4 lipca 1963 roku dziękował mu za wizytę w Nemi i zapraszał do ponownej wizyty. Dziękował mu także za zainteresowanie naszym zgromadzeniem i jego zaangażowanie misyjne. Podkreślił, iż z wielkim zainteresowaniem czytał kopię jego memorandum misyjnego do Ojca Świętego, które zawiera treści najwyższej wagi. Sugerował też, aby do punktu 2 dodać tekst, iż nuncjatury apostolskie i delegatura powinny być obsadzone ludźmi kompetentnymi, ponieważ bardzo wiele zależy od ich ekspertyz dotyczących relacji między oficjalami misyjnymi a misjami.

¹⁰ Kardynał Frings w liście do o. Schüttego z 19 stycznia 1968 roku wyrażał głębokie współczucie spowodowane tym, iż o. Schütte nie został ponownie wybrany na przełożonego generalnego zgromadzenia. W liście czytamy: „Niezapomniane pozostaną chwile, kiedy razem pracowaliśmy na Soborze. Niech Bóg błogosławi to dzieło. Niezapomniana była także gościnność, jakiej często doświadczyliśmy w waszych domach”. AG SVD 25: *Corrispondenza Superiori Generali – materiali osobiste o. Johanneses Schüttego*. O. Karl Müller w liście z Rzymu do generała Schüttego z 13 marca 1964 roku informował, że kard. Frings powiedział ostatnio biskupowi Thijssen: „W międzyczasie Wasz Przełożony Generalny stał się moim prawdziwym przyjacielem”. Z kolei o. Schütte w liście do o. Spretiego z 25 marca 1964 roku pisał zaskoczony, że w czasie choroby otrzymał osobisty list od kard. Fringsa, w którym ten zapewniał go o swoim głębokim współczuciu i codziennej pamięci modlitewnej w jego intencji.

biskupów spoza centrum chrześcijaństwa była czymś wyjątkowym. W Nicei (325) obecny był bliżej nieznaną biskup Jan, reprezentujący biskupów Indii i Persji, oraz biskup Jakub z Nisibis. Po podziale chrześcijaństwa w 1054 roku na soborach ekumenicznych brali udział jedynie biskupi z Europy. W 1545 roku na Sobór Trydencki zamierzał przybyć biskup Juan de Zumáraga z Meksyku, aby przedstawić problemy nowych chrześcijan i prosić o pomoc. Niestety, zmarł, zanim zdążył wyjechać z Meksyku. Z tego powodu Sobór nic nie usłyszał od biskupa misyjnego i skupił się jedynie na tematyce reformy protestanckiej. Na Soborze Watykańskim I w okresie wielkiego ożywienia misyjnego pojawili się biskupi z krajów misyjnych, jednak żaden z nich nie był rodzimym biskupem. Dopiero na Soborze Watykańskim II, na którym byli obecni biskupi misyjni, wyłonił się – jak to ujął Karl Rahner – Kościół światowy: biskupi z Europy 1089 (39%) i Ameryki Północnej 404 (14%) byli wciąż większością, ale było tam również 489 Latynosów, 374 Azjatów, 296 Afrykańczyków i 84 biskupów z Ameryki Środkowej, a także 75 z obszaru Pacyfiku. Wśród nich znalazło się wielu biskupów rodzimych¹¹.

Na Soborze Watykańskim II biskupi misyjni mieli stosunkowo niewielki wpływ na Sobór jako całość. Mimo to zaznaczyli swój wpływ w Konstytucji o liturgii (np. Willem van Bekkum SVD z Ruteng), a zwłaszcza w genezie dekretu misyjnego *Ad gentes*. Znali realia misyjne i często dysponowali cennym doświadczeniem pracy misyjnej. W trakcie I sesji generalnej Komisja Misyjna nie odbyła żadnej sesji roboczej. Wiązało się to przede wszystkim z odrzuceniem schematów o Objawieniu, Kościele i Maryi oraz otwarciem perspektywy dalszych sesji. Biskupi Azji i Afryki ostrej krytyce poddali Kurie Rzymską oraz *Congregatio de Propaganda Fide*¹². Wielu z nich domagało się jej rozwiązania uważając, iż podział na diecezje podlegające *Propaganda Fide* oraz Kongregacji Biskupów jest anachroniczny, a także stanowi relikty minionej epoki kolonialnej i dyskryminuje Kościoły Azji oraz Afryki. Kryzys struktur był pochodną kryzysu tożsamości misji. Mówienie o misjach zagranicznych (kolonialnych) i misji wewnętrznej (heretyckiej oraz bezbożnej), a także wschodniej (schizmatycznej) zamazywało właściwy sens misji.

¹¹ Inaczej było z przedstawicielami życia konsekrowanego – na Soborze Laterańskim IV z 1215 roku było ich więcej (800 opatów) niż biskupów.

¹² S. Bevans, *Challenging the Church to be „Conscious of Itself”*. *Missionary Congregations and Missionary Bishops in the Genesis of „Ad gentes”*, s. 3 (referat wygłoszony podczas Międzynarodowej Konferencji poświęconej 50-leciu promulgacji dekretu soborowego *Ad gentes* na Uniwersytecie Urbaniana w Rzymie, 21-23 kwietnia 2015 roku; tekst referatu jest w posiadaniu autora i będzie opublikowany w aktach konferencji).

Pojawiło się pytanie, jak traktować misje. Stawało się coraz bardziej jasne, że Sobór przejmował się bardziej duszpasterstwem niż prawem kanonicznym i że należało zmienić podejście do misji. W grudniu 1962 roku rozpoczęto pracę nad trzecim dokumentem misyjnym, a z początkiem stycznia 1963 roku wielu Ojców Soborowych domagało się dokumentu bardziej teologicznego niż prawnego. Różnice zdań w komisji odnośnie do pojęcia misji, a także struktury i formy dokumentu ograniczały przestrzeń kompromisu¹³. Komisja Misyjna spotkała się na sesji roboczej dopiero w marcu 1963 roku, a wypracowany dokument został odrzucony przez Komisję Centralną. Pięć spośród siedmiu schematów odesłano do innych komisji.

Powołano nową komisję redakcyjną dla opracowania czwartego dokumentu misyjnego. Tekst składał się z dwóch części i sześciu rozdziałów (zasady ogólne oraz wytyczne szczegółowe). Ten schemat został zatwierdzony, a następnie odesłany do Komisji Centralnej 6 kwietnia 1963 roku. Po dyskusji 3 czerwca 1963 roku odrzucono także ten dokument¹⁴. Biskupi misyjni optowali za rewizją tego tekstu. W międzyczasie Komisja Teologiczna zdecydowała się włączyć rozdział o misyjnej działalności Kościoła do Konstytucji o Kościele, zaś Komisja ds. Seminariów prosiła Komisję Misyjną o przygotowanie odpowiedniego tekstu na temat formacji kapłańskiej. Z powodu treściowego zachodzenia na siebie tekstów Komisji Misyjnej oraz tekstów przygotowywanych przez inne komisje soborowe, Komisja Misyjna postanowiła zredukować schemat misyjny do wstępu i czterech rozdziałów: I. Ogólne zasady doktrynalne; II. Ogólne motywy apostołatu misyjnego; III. Formacja misyjna; IV. Współpraca misyjna. W zaistniałej sytuacji ten schemat misyjny nie był dyskutowany na II sesji generalnej Soboru. W komisji zarysowały się różnice zdań i niektórzy jej członkowie chcieli przesunąć redakcję schematu misyjnego na czas po zatwierdzeniu

¹³ Z adnotacji Komisji Centralnej wynikają kwestie sporne: czy rozróżnienie na terytoria podlegające prawu wspólnemu i na terytoria misyjne, zależne od *Propaganda Fide*, nie opóźniło ewangelizacji?; jaka z tego wynika relacja do kolonializmu?; czy Kościół powinien dzisiaj propagować prawne równouprawnienie?; jeśli tak, to czy nadal powinna istnieć *Propaganda Fide*? Odpowiedzi zmierzwały w kierunku utrzymania dotychczasowej tradycji. Por. za: P. Hünermann, B.J. Hilberath (red.), *Herders Theologischer Kommentar zum Zweiten Vatikanischen Konzil*, t. 4, Freiburg im. Breisgau 2009, s. 244, przyp. 85.

¹⁴ Kwestia sprowadzała się do tego, że większość członków Komisji Centralnej opowiadała się za schematem, podczas gdy kardynałowie: Liénart, Döpfner i Suenens zgłaszali poważne zastrzeżenia. Spór między Komisją Centralną a Komisją Misyjną przeciągał się i ostatecznie podjęto decyzję o opracowaniu całego schematu. Tamże, s. 244-245.

niu Konstytucji dogmatycznej o Kościele. Ostatecznie przeważało zdanie tych, którzy chcieli zatwierdzić dokument za wszelką cenę.

Komisja Misyjna została zmuszona do całkowitego przepracowania schematu misyjnego na 10 sesji plenarnej od 23 listopada do 3 grudnia. Utworzono cztery podkomisje, które miały uwzględnić uwagi Komisji Centralnej. Wypracowały one piąty dokument misyjny *De activitate missionali Ecclesiae*. Został on zatwierdzony przez Komisję Misyjną 3 grudnia 1963 roku przy jednym głosie sprzeciwu. Tym razem Komitet Centralny zatwierdził nowy schemat misyjny i odesłał go do Ojców Soborowych z prośbą o uwagi do 31 marca 1964 roku. Ten dokument, złożony z czterech rozdziałów, ostatecznie oceniono jako teologicznie niedojrzały, antyekumeniczny i niebezpieczny, zarzucając mu traktowanie misji jako dodatkowej i zewnętrznej rzeczywistości Kościoła. Biskup Adolf Noser z Papui-Nowej Gwinei po otrzymaniu dokumentu pisał do o. Schüttego:

„Co za wielkie rozczarowanie! Zestaw pobożnych egzort, nie ma w nim nic, co już wcześniej nie zostałoby powiedziane w różnych encyklikach na temat misji. Mam nadzieję, że będziesz się czuł wystarczająco na siłach¹⁵, aby uczestniczyć w spotkaniach komisji i starać się doprowadzić ten schemat do oczekiwanego poziomu”¹⁶.

2. Trzy dramatyczne momenty w decydującej batalii

2.1. Opozycja przeciw propozycjom: *Vriendenkring*

Zanim Komisja Misyjna ponownie przystąpiła do pracy nad wspomnianym dokumentem, nadszedł niespodziewany cios. 23 kwietnia 1964 roku Sekretarz Generalny Soboru kard. Pericle Felici polecił, aby dokument został zredukowany do 13 propozycji¹⁷. Komisja pona-

¹⁵ O. Schüttego od najmłodszych lat prześladował problem dyskopatii. Po pięciogodzinnej operacji dysku kręgowego w Los Angeles 29 stycznia 1964 roku przechodził długi okres rekonwalescencji. Po operacji doświadczał ogromnego bólu, a moment krytyczny nadszedł 11 lutego 1964 roku. W szpitalu przebywał do 17 kwietnia, a do Rzymu wrócił 1 maja 1964 roku po 14 tygodniach absencji. Zob. R. Wiltgen, *The Rheine Flows into the Tiber. A History of Vatican II*, Devon 1978, s. 193; F. Bornemann, *In Memoriam: Father John Schütte. 6th Superior General SVD*, AG-SVD 23, s. 114.

¹⁶ AG SVD 25/2: *Corrispondenza Superiori Generali – Noser do Schütte, Alexishafen* (2.04.1964).

¹⁷ Według Mons. Nabaa, podsekretarza Soboru, redukcja schematu do 13 propozycji wyszła od kard. Döpfnera, którego nadgorliwość potwierdza w swo-

glana brakiem czasu zabrała się do zredagowania szóstego schematu misyjnego, który był gotowy w połowie maja 1964 roku. Ze względu na swą skrótowość w tytule nie zawierał już nazwy „misje”, lecz „misyjna działalność Kościoła” – *Schema propositionum de activitate missionali Ecclesiae*. Schemat obejmował wstęp oraz 13 propozycji¹⁸, które zostały przesłane Ojcom Soborowym w lipcu 1964 roku. Na sesji plenarnej (od 4 do 13 maja 1964 roku) członkowie komisji – mimo wszystko – głosowali za przyjęciem propozycji. Zdaniem o. Schüttego wynikało to z faktu, iż (wobec drastycznych cięć narzuconych przez Komisję Koordynacyjną) nie można było więcej osiągnąć.

Jedną z głównych sił zabiegających o pełny dokument misyjny byli przełożeni zgromadzeń misyjnych¹⁹. W Holandii przełożeni zgromadzeń misyjnych stworzyli krąg przyjaciół *Vriendenkring*²⁰ i wspólnie podjęli starania, aby Sobór wysiłkom misyjnym poświęcił uwagę, na jaką zasługują. Przełożeni misyjni zaalarmowani pogłoskami, że dokument misyjny może wcale nie dojść do skutku, w marcu 1964 roku skontaktowali się z Komisją Misyjną, która pozytywnie ustosunkowała się do ich sugestii. Ich główne zastrzeżenie – zredukowanie schematu misyjnego do propozycji – nie zostało jednak uwzględnione. Dlatego w październiku 1964 roku skierowali list do sekretarza Soboru kard. Felicio, któremu przedstawili swoje propozycje na rzecz pełne-

im dzienniku o. Congar. Jednak według Mario von Galliego SJ, który był dobrze poinformowany, kard. Döpfner zaprzeczał, jakoby miał przeforsować redukcję schematu do 13 propozycji. Zob. Y. Congar, *My Journal of the Council*, Dublin 2012, s. 662.

¹⁸ Trzy pierwsze propozycje (konieczność misji, przepowiadanie Ewangelii, praca misyjna) tworzyły dwa rozdziały poprzedniego schematu. Następowala sugestia stworzenia Rady Centralnej dla Ewangelizacji, aby określić *policy Propaganda Fide*, a następnie cztery propozycje zastępujące drugą część schematu (o obowiązku misyjnym biskupów, księży, zakonników i świeckich). Dokument zamykał rozdział *O współpracy ekumenicznej, akulturacji dzieła misyjnego, formacji misjonarzy, formacji katechistów, instytucjach badań naukowych dla misjologii i nauk pomocniczych*.

¹⁹ O ich roli mówił Stephen Bevans w referacie: *Challenging the Church to be „Conscious of Itself”*. *Missionary Congregations and Missionary Bishops in the Genesis of „Ad gentes”...*, art. cyt.

²⁰ Wśród członków tej grupy był m.in. kapucyn Tarcisius van Valenberg, wikariusz apostolski Pontianak w Indonezji. Valenberg był obecny na wszystkich sesjach Soboru. Pozostali członkowie to przełożeni generalni ojców białych (Léo Volker), ojców Picpus (Henri Systemans), Stowarzyszenia Misji Afrykańskich (SMA; Henri Mondé), Misjonarzy Serca Jezusowego (MSC; Joseph van Kerckhoven), Ojców Montfortianów (Conrnelius Heilegers) oraz prokurator generalny augustianów Van der Weyden.

go schematu misyjnego. Wśród około 30 sygnatariuszy tego listu byli biskupi misyjni oraz przełożeni generalni (także pasjoniści, PIME, redemptoryści). Domagali się, aby w miejsce propozycji Sobór rozważył tekst, który był oparty na poprawionym drugim schemacie. Skontaktowali się także z ważnymi kardynałami (Alfrink²¹, Frings, Rugambwa²², de Smedt²³), których pozakulisowy lobbing miał istotne znaczenie w drugim dramatycznym momencie.

W pierwszych dniach III sesji generalnej Soboru wpłynęło wiele petycji Ojców Soborowych i konferencji episkopatów z żądaniem, aby przed głosowaniem nad propozycjami przewidzieć czas na dyskusje. W piątek 25 września 1964 roku, zaledwie 11 dni po otwarciu III sesji Soboru, sekretarz generalny oznajmił, że moderatorzy zgodzili się na krótką dyskusję. Było wiadomo, że z propozycji szczególnie byli niezadowoleni biskupi z Afryki. *Relatio* biskupa Lokuang rozdano 21 października, a dyskusja nad 14 nowymi propozycjami została wyznaczona na 6 listopada (dodano jeszcze jedną propozycję).

2.2. Debata i odrzucenie propozycji na III sesji generalnej (1964 rok)

Rankiem 5 listopada 1964 roku sekretarz generalny oznajmił, iż następnego dnia w obecności papieża Pawła VI zacznie się dyskusja nad propozycjami o misjach. Po południu tego dnia o. Schütte mówił o propozycjach na spotkaniu Rzymskiej Unii Przełożonych Generalnych, którzy zadecydowali uczynić wszystko, co w ich mocy, aby zagwarantować odrzucenie propozycji celem podjęcia redakcji pełnego dokumentu misyjnego²⁴. Wieczorem o. Schütte udał się do kard. Fringsa z prośbą, aby następnego dnia w swoim wystąpieniu wsparł idee prawdziwego i pełnego dokumentu misyjnego. Kard. Frings zgodził się na wystąpienie na pojutrze.

²¹ Bernard Alfrink był arcybiskupem metropolity Utrechtu, prymasem Holandii i jednym z najaktywniejszych uczestników Soboru Watykańskiego II.

²² Laurean Rugambwa był biskupem Bukoba w Tanzanii.

²³ Émil de Smedt był biskupem Bruges w Belgii, członkiem Sekretariatu do Spraw Jedności Chrześcijan i jego późniejszym wiceprezydentem.

²⁴ O. Schütte sugerował, aby Ojcowie Soborowi wyrazili w głosowaniu zadowolenie z propozycji albo życzenie opracowania schematu misyjnego. Jeśli głosowanie będzie za prawdziwym schematem misyjnym, to nowy schemat powinien zostać wypracowany przez kompetentną komisję, wykorzystując wcześniejsze schematy. R. Wiltgen, *The Rheine Flows into the Tiber...*, dz. cyt., s. 195.

Tego wieczoru o. Schütte wraz ze swoim periti o. Karlem Müllerem pracowali nad listem do kardynała moderatora, w którym oznajmiali, iż propozycje są nie do przyjęcia, ponieważ misje są zbyt ważne dla Kościoła. List ten został powielony, by następnego dnia zebrać jak najwięcej podpisów dla poparcia idei. Po południu 6 listopada ojcowie z Collegio del Verbo Divino w Rzymie zostali rozesłani do rezydencji biskupów i zebrali jeszcze kilkaset dalszych podpisów. O. Karl Müller był osobistym ekspertem o. Schüttego. Jako świeżo upieczony doktor misjologii z Münster został mianowany Sekretarzem Studiów w Generalacie w 1962 roku. O. Schütte oczekiwał od niego wykonania sporej pracy przygotowawczej, zwłaszcza przy redagowaniu dekretu misyjnego *Ad gentes*. 22 września 1965 roku o. Y. Congar odnotował w swoim dzienniku, że o. Müller odwiedził go w imieniu o. Schüttego w sprawie komentarza do *De Missionibus*²⁵. O. Müller przygotowywał o. Schüttemu materiał do wystąpień, stąd w jakimś sensie był dla niego tym, kim dla kard. Fringsa był Josef Ratzinger.

Nadszedł oczekiwany dzień – piątek 6 listopada 1964 roku. Paweł VI wszedł szybko i bez ceremonii do Bazyliki św. Piotra, zajmując miejsce na tronie pośrodku zarządu prezydenckiego. Po krótkim przemówieniu wprowadził dyskusję nad propozycjami *De Missionibus*. Podkreślił ogromne znaczenie działalności misyjnej w Kościele. Stwierdził, że po przestudiowaniu tekstu propozycji wierzy, iż zasługują one na uznanie i przyjęcie po uwzględnieniu sugerowanych poprawek. O. Schütte zrozumiał, że Ojciec Święty został wprowadzony w błąd odnośnie do nastawienia Ojców Soborowych do propozycji²⁶. Po papieżu głos zabrał kard. Agagianian, który w stylu konwencjonalnym i schlebającym przedstawił długą i żarliwą relację, aby otrzymać poparcie dla propozycji. Mówił o rozwoju misji od Soboru Watykańskiego I aż do Soboru Watykańskiego II, przedstawiając historię misji jako chwalebny kronikę sukcesów, serię aktów papieskich i encyklik. Wskazywał na wielkie zaangażowanie papieża na rzecz misji, nawiązał do nie-

²⁵ Y. Congar, *My Journal of the Council...*, dz. cyt., s. 786.

²⁶ Jego zaskakująca obecność mogła wynikać z podziału w samej komisji, z opozycji biskupów misyjnych wobec Kongregacji *Propaganda Fide* oraz z zamiaru wzmocnienia pozycji kardynała Agagianiana. Wydaje się jednak, że papież wahał się i był świadomy, iż schemat może zostać odrzucony. O. Congar podaje, że przełożeni zgromadzeń misyjnych wysłali wcześniej do papieża list prosząc go, aby schemat misyjny został odrzucony i zastąpiony innym – tym, jaki sami proponują. W innym miejscu Congar dodaje, że papież był krańcowo upokorzony odrzuceniem schematu *De Missionibus*, jakkolwiek wedle alternatywnej wersji Ojciec Święty miał za złe kard. Agagianianowi, iż wprowadził go w błąd. Zob. Y. Congar, *My Journal of the Council...*, dz. cyt., s. 667, 687.

dawnej kanonizacji 22 męczenników z Ugandy przez Pawła VI (18 października 1964 roku w Rzymie) oraz do zbliżającej się jego pielgrzymki do Indii (od 2 do 5 grudnia 1964 roku), gdzie miał spotkać się z sześciomilionową wspólnotą katolików oraz uczestniczyć w XXXVIII Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym.

Po tych wystąpieniach rozpoczęła się trzydniowa debata, w której głos zabrało 28 mówców. Po pierwszym spokojnym dniu ton zmienił się w sobotę. Stało się to za sprawą mocnego przemówienia kard. Fringsa, które w ocenie Suso Brechtera rozerwało zapory i wody pochłonęły bezbronne propozycje. Kardynał Kolonii podkreślał, że misyjne zadanie Kościoła jest tak wielkiej wagi, iż nie można zredukować go do krótkiego schematu. Dlatego trzeba przepracować propozycje i przedstawić pełny dokument misyjny na IV sesji generalnej Soboru²⁷. Gromko oklaskiwany kard. Frings zaproponował również, aby senat złożony z biskupów, zwłaszcza misyjnych, zastąpił Kongregację Rozkrzewienia Wiary²⁸.

Także biskupi misyjni, przeciwni kard. Agagianianinowi, potraktowali propozycje dość surowo, jednak nie za to, co mówiły, lecz za to, czego nie mówiły. Ojcowie Soborowi zdecydowanie domagali się dostosowania misji do warunków miejscowych, kwestionując optymistyczny obraz misji przedstawiony przez kurię. Wielu przedmówców – jak brazylijski ksiądz włoskiego pochodzenia Gicondo Grotti – twierdziło, że problem misji należy ponownie przemyśleć, a przedstawione propozycje misyjne mają niewiele wspólnego z aktualnymi potrzebami. Kard. Paul-Émile Léger oczekiwał od dokumentu rzeczywistych impulsów dla misji. Za sprawą biskupów misyjnych większość Ojców Soborowych odrzuciła schemat. Biskupi misyjni domagali się bardziej kompletnego dokumentu – godnego misyjnego zadania Kościoła²⁹. Kiedy na koniec debaty relator oświadczył, iż komisja jest goto-

²⁷ N. Trippen, *Josef Kardinal Frings (1887-1978)*, Band II: *Sein Wirken für die Weltkirche und seine letzten Bischofsjahre*, Paderborn 2005, s. 437.

²⁸ Frings wspominał: „Również ja włączyłem się do dyskusji i wygłosiłem mowę przeciw propozycjom, które wypracowałem z o. Schüttem – generałem misjonarzy ze Steyl. Schemat został później znowelizowany zgodnie z przedłożoną krytyką i przy gorliwej współpracy prof. Ratzingera” – zob. N. Trippen, *Josef Kardinal Frings (1887-1978)*, Band II, dz. cyt., s. 437.

²⁹ Praca komisji przebiegała dość kontrowersyjnie. Kiedy schemat został przedstawiony w auli soborowej 6 listopada 1964 roku, Ojcowie Soborowi mieli do dyspozycji zarówno wersję schematu z lipca 1964 roku, jak i tekst poprawiony, który uwzględniał uwagi. W październiku 1964 roku biskup Guy-Marie Riobé domagał się dołączenia w aneksie alternatywnego tekstu komisji, który był w obiegu. Przy 20 głosach za propozycję przyjęto, by kilka dni później

wa podjąć się tego zadania, otrzymał gromkie oklaski. Dla irlandzkiego biskupa karmelity Daniela Lamonta z Południowej Rodezji propozycje były niewystarczające i stanowiły „kupę wyschłych kości”. Propozycje trzeba było unerwić oraz wypełnić je ciałem pełnego schematu, tak aby za inspiracją nowego Zesłania Ducha Świętego wielkie dzieła Boga ponownie zostały obwieszczane w czterech zakątkach świata³⁰.

9 listopada 1964 roku³¹ propozycje zostały odrzucone, a schemat odesłany do rewizji i rozwinięcia w komisji. Zdecydowana większość (1601 za i 311 przeciw) opowiedziała się za przepracowaniem dokumentu. Jednak kard. prefekt Agagianian nadal obstawał przy utożsamianiu misji z określonym terytorium pod zarządem *Congregatio de Propaganda Fide*³². O. Schütte konkludował: „Teraz powinniśmy udać się na zaciszne rekolekcje, aby wypracować rzeczywiście dobry schemat misyjny”³³.

2.2.1. Wybór podkomisji redakcyjnej

Zaraz po głosowaniu ruszyły konsultacje – kto powinien wyłonić komisję redakcyjną dekretu? Już 16 listopada 1964 roku wybrano w głosowaniu pięciosobową komisję redakcyjną. Najwięcej głosów otrzymali w kolejności: o. Johannes Schütte – generał werbistów, Jean Zoa – arcybiskup Jaunde z Kamerunu, José Lecuona – biskup i przełożony generalny Hiszpańskiego Seminarium Misji Zagranicznych z Burgos w Hiszpanii, Stanislas Lokuang – biskup Tainan z Tajwanu

ją anulować za sprawą Escalanteo i Sheena. Ten incydent bardzo osłabił tekst w oczach Ojców Soborowych. Zob. P. Hünermann, B.J. Hilberath (red.), *Herders Theologischer Kommentar...*, dz. cyt., t. 4, s. 245, przyp. 89.

³⁰ J.B. Anderson, *A Vatican II Pneumatology of the Paschal Mystery. The Historical-Doctrinal Genesis of Ad gentes I, 2-5*, *Analecta Gregoriana* vol. 250, Roma 1988, s. 65-66.

³¹ Wiele osób było mocno zaskoczonych, kiedy schemat spotkał się z ostrą krytyką i został odrzucony. 9 listopada 1965 roku głos zabrało 17 Ojców Soborowych, z czego sześciu prosiło zwyczajnie o odrzucenie schematu. Kard. Alfrink prosił w imieniu biskupów Holandii o zerwanie z pewnym archaizmem w ewangelizacji dotyczącym *Jus Commissionis*.

³² Według o. Seumois kard. Agagianian nie zrozumiał znaczenia głosowania. Zapamiętał dobrze jedynie ironiczny komentarz jednego z Ojców Soborowych (biskupa Corneliusa Geise'a z Bogor w Indonezji), który retorycznie cytował łacińskiego poetę Horacego: „Partiriunt montes, nascitur ridiculus mus!” („Góry poczęły rodzić i narodziła się śmieszna mysz!”). Y. Congar, *My Journal of the Council...*, dz. cyt., s. 691.

³³ *Host to Missions Commission*, „Arnoldus SVD”, nr 3, 1965, s. 83.

oraz Vitus Riobé – biskup Orleanu z Francji. Na tym samym posiedzeniu w tajnym głosowaniu wybrano o. Schüttego na prezydenta podkomisji. Jemu też przypadła centralna rola w redakcji dekretu misyjnego. Wizja misji o. Schüttego współbrzmiała z oczekiwaniami oraz życzeniami wielu biskupów misyjnych na Soborze³⁴. O. Schütte zaprosił podkomisję na obrady do letniego domu Generalatu w Nemi, ośrodka „tercjatu” werbistów na południe od Rzymu w górach Albano. Wielu przystało na propozycję, ponieważ praca popołudniami w biurach *Propaganda Fide* przy Placu Hiszpańskim wydawała się mało efektywna. Aby ułatwić podjęcie decyzji, o. Schütte ofiarował się zapłacić wszystkie rachunki i zapewnić całą obsługę. 20 listopada 1964 roku kard. Agagianian oraz sekretarze Paventi i Peeters spotkali się z ekspertami i przyjęli zaproszenie o. Schüttego do Nemi w terminie od 12 do 28 stycznia 1965 roku.

Podkomisja wytyczyła sobie dwa cele: po pierwsze dokument ma otrzymać odpowiedni fundament teologiczny, pokrywający się z *Lumen gentium*, i zapewnić, aby misja Kościoła została jasno przedstawiona w bezpośredniej relacji do planu Boga Ojca oraz „misji” Syna i Ducha Świętego.

Po drugie w odpowiedzi na życzenie wielu Ojców Soborowych dokument ma wypracować jasną deklarację misyjną, w której podstawy teologiczne zostaną ukazane tak, aby poszczególne misje stanowiły jeden aspekt uniwersalnej misji Kościoła. Równocześnie dokument miał uwydatnić konieczność i pilność konkretnych przedsięwzięć misyjnych³⁵.

Pięciu członkom podkomisji towarzyszyli eksperci: Yves Congar OP, Xavier Seumois, Domenico Grasso SJ, Joseph Neuner SJ, Joseph Ratzinger oraz Josef Glazik³⁶. Zamiast kanonistów z Kongrega-

³⁴ J. Schilling, *Generalsuperior Schütte*, „Christ und Welt”, nr 37 z 11 września 1964 roku. Odnośnie do misji o. Schütte postulował (*votum* nr 12): odnowę misji przez wypracowanie autentycznej teologii misyjnej, ukazującej rolę misji w historii zbawienia i dającej uzasadnienie dla pracy misyjnej; ponowne przywrócenie misji do serca Kościoła jako zasadniczego posłania i zadania całego Kościoła; wyjaśnienie relacji misji do innych religii oraz realistyczne i wiarygodne określenie zbawczego znaczenia Kościoła i misji; duchowe ujęcie misji i jej orientacji oraz form działalności kulturowej w odpowiednich odniesieniach: szkolnictwo, opieka medyczna, sierocińce itd.; aby liturgia i formy wyrazu wiary korespondowały z językiem oraz kulturą krajów misjonowanych; aby organizacja działalności misyjnej została zrestrukturyzowana tak w pionie Kongregacji Rozkzewienia Wiary *Propaganda Fide*, jak i działalności zakonów oraz diecezji.

³⁵ H. Bettscheider, *The Legacy of John Schuette...*, art. cyt., s. 32.

³⁶ Josef Glazik – misjolog ze zgromadzenia MSC, dyrektor Instytutu Misjologii

cji Rozkrzewienia Wiary dla podkomisji preferowano pozyskać znanych teologów. O. Schütte był przeciwny głosowaniu na periti; uważał, że członkowie podkomisji sami winni dokonać ich wyboru. Głównym kryterium doboru było uniknięcie czysto jurydycznego, scholastyczno-misjologicznego podejścia, które zdeterminowało poprzednie schematy. To o. Schütte prowadził rozmowy z Congarem, Ratzingerem, Neunerem i Glazikiem³⁷. Kard. Agagianian sprzeciwiał się kandydaturze o. Congara, preferując kanonistę o. Reutera. Nie chciał schematu teologicznego, ponieważ zależało mu na dokumencie faworyzującym powołania misyjne i wsparcie finansowe. Ostatecznie biskup Vitus Riobé wziął sprawę w swoje ręce i przy zgodnej decyzji członków podkomisji o. Congar znalazł się wśród ekspertów podkomisji misyjnej³⁸.

Także kandydatura ks. Ratzingera budziła wątpliwości. Anton Thijssen, biskup Larantuka w Indonezji, na wieść, że wśród ekspertów jest ks. Ratzinger, powątpiewał, czy to właściwy wybór. W jego mniemaniu Ratzinger był przedstawicielem defetystycznie zorientowanej teologii substytucji-zastąpienia³⁹, która przyszłość katolicyzmu upatrywała w małych, aktywnych oraz świadomych grupach katolików. Może lepszym rozwiązaniem – sugerował – byłby ojciec Daniélou⁴⁰. W odpowiedzi o. Schütte, dziękując za list z 9 grudnia 1964 roku, twierdził, że biskup Thijssen myli się co do Ratzingera. Podkreślał, iż jedynie Karl Rahner jest zwolennikiem teologii substytucji. Przypuszczał też, iż biskup Thijssen pomylił Rahnera z Ratzingerem⁴¹.

O. Schütte ułożył program prac podkomisji z jasno postawionym celem oraz przewodził jej zdecydowanie i umiejętnie. Pierwsze spotkanie podkomisji wyznaczono na styczeń, gdyż potrzeba było czasu na powielenie 430 poprawek. Periti Congar i Ratzinger prosili o czas na przygotowanie tekstu o podstawach teologicznych. Ratzinger za-

na Uniwersytecie w Münster.

³⁷ Prof. Glazik pisał o uczestnictwie o. Schüttego w pracach podkomisji misyjnej 23 września 1972 roku w odpowiedzi na prośbę o. F. Bornemanna z 29 sierpnia 1972 roku.

³⁸ Y. Congar, *My Journal of the Council...*, dz. cyt., s. 693-694.

³⁹ Do religijnego planu Jezusa wchodzi wyraźnie idea substytucyjna. Mieści się w niej ostrzeżenie dotyczące usunięcia z nowej gminy Jahwe ludu izraelskiego, który dotychczas wyłącznie ją stanowił, oraz zastąpienie go przez inne narody (Mk 1,8; Łk 4,42). Wedle teologii substytucji prawdziwym Izraelem jest chrześcijański Kościół, natomiast lud Izraela zabrnął w ślepa uliczkę.

⁴⁰ Jean Daniélou (1905-1974) – francuski teolog, kardynał, jezuita, pionier odnowy teologii katolickiej przez powrót do źródeł biblijnych.

⁴¹ AG SVD: 25/10: *Corrispondenza Superiori Generali – Schütte to Thijssena St. Augustin 4 Jan. 1965.*

znaczył: „Będę musiał medytować nad tym, zanim będę mógł coś napisać”. Biskup Antoon Thijssen pisał do o. Schüttego o wielkim zadaniu, które mu powierzono. Dlatego wzywał Ducha Świętego, aby nie tylko go oświecał, aby dekret został zaakceptowany, lecz by położyć głęboki teologiczny i dynamiczny fundament pod przyszłe przepowiadanie wiary i budowę Kościoła rodzimego. Pierwsze spotkanie robocze grupy teologicznej Congara z Mons. Riobé i Seumois odbyło się w Paryżu 13 grudnia 1964 roku. Było ono kontynuowane z udziałem ojca białego Leonharda Kaufmanna ze Szwajcarii oraz niemieckiego misjologa Josefa Glazika w Strassbourgu 19 i 20 grudnia tegoż roku. Glazik został pozyskany dla idei przedłożonych przez grupę⁴².

2.2.2. Nemi kuźnią *Ad gentes*

O. Congar przywiózł ze sobą do Nemi część teologiczną schematu w języku łacińskim. Na lotnisku Fiumicino na opóźnionego o kilka godzin eksperta czekał kierowca o. Schüttego, pocieszając go, że „lepiej później niż wcale”. Congar zanotował w dzienniku:

„Jestem u ojców werbistów nad jeziorem Nemi. Wspaniały dom na czterdzieści bardzo wygodnych pokoi. Wspaniałe przyjęcie, aperitif, cygara. Jakże biednie i surowo wypadamy na tym tle. Prawie wszyscy inni przyjechali po mnie. Zostaliśmy zapoznani. Rozmawialiśmy głównie po francusku i niemiecku. Monsignor Zoa, jak zawsze wspaniałe wolny, inteligentny i szczerzy, mówił o przeżywanym agonii z powodu sytuacji w Afryce. Chińczycy są wszędzie i zdaje się, że Afryka za kilka lat będzie ziemią strasznych dramatów i konfrontacji. Atmosfera naszego wieczornego spotkania była dobra”. [O gospodarzach zapisał:] „Znakomita obsługa u Ojców Słowa Bożego, którzy są pochodzenia niemieckiego i do dzisiaj stanowią 38% członków zgromadzenia, potem Amerykanie. Obfitość zwykłego jedzenia, mnóstwo kawy, typowe to dla krajów nordyckich. Ich Generał jest człowiekiem dynamicznym, dokładnym, towarzyskim, bardzo serdecznym i usługowym dla gości”⁴³.

⁴² Y. Congar, *My Journal of the Council...*, dz. cyt., s. 698.

⁴³ Tamże, s. 703-704.

Spotkania podkomisji⁴⁴ odbywały się codziennie rano i po południu włącznie z niedzielami, aż schemat był gotowy. Do konsensusu dochodzono poprzez dyskusję. Podkomisji przyświecały cztery zasadnicze cele: 1. wypracowanie teologii misji jako pełnowartościowej teologii Kościoła, tak aby działalność misyjna nie była już więcej kwestią marginalną Kościoła, lecz znajdowała się w jego centrum; 2. silny i zdecydowany udział misji w strategii i planowaniu Kongregacji Rozkrzewienia Wiary, tak aby teoria i praktyka tworzyły jedność; 3. Kościoły ojczyste (zachodnie) mają być silniej niż dotąd zaangażowane w odpowiedzialność za misje na wszystkich szczeblach; 4. misje mają być ukierunkowane bardziej pastoralnie, akcentując ewangelizację i przystosowanie przepowiadania Słowa Bożego. Mają też być bardziej obecne w życiu sakramentalnym i kościelnym. W Kościele potrzeba więcej przepowiadania i diakonii niż instytucjonalizacji⁴⁵.

Schemat był powielany i przesyłany do członków komisji oraz wybranych Ojców Soborowych w oczekiwaniu na komentarze i sugestie. O. Schütte konsultował schemat z kard. Fringsem, Döpfnerem i Königiem. Reakcje były ze wszech miar pozytywne. Po zakończeniu pracy kard. Agagianian był pod takim wrażeniem osiągniętych wyników, że chętnie zgodził się, aby jeszcze w marcu cała komisja spotkała się w Nemi⁴⁶.

Po spotkaniu podkomisji w Nemi o. Schütte posłał wypracowany tekst schematu misyjnego ks. Ratzingerowi. Rozdział I schematu opracował zasadniczo o. Congar, który pod nieobecność Ratzingera częściowo wykorzystał materiał, jaki ten wcześniej nadesłał. Po spotkaniu o. Schütte chciał jednak osobiście spotkać się z Ratzingerem jeszcze przed sesją plenarną w celu naniesienia poprawek⁴⁷. Prace podkomisji

⁴⁴ Zostały utworzone następujące grupy robocze: 1. podstawy teologiczne misji (Zoa, Congar, Ratzinger); 2. właściwa działalność misyjna (Zoa, Seumois, Neuner); 3. misjonarze (Lecuona, Glazik); 4. organizacja działalności misyjnej (Lokuang, Schütte); 5. współpraca misyjna (Riobé, Grasso). Po prezentacji nowego schematu Ojcom Soborowym 7 października 1965 roku nastąpiła dyskusja, przerwana 13 października. Schemat odesłano do Komisji Misyjnej. Najbardziej widoczna zmiana dotyczyła nowego podziału z wyodrębnieniem z końcowych punktów rozdziału II - nowego rozdziału III o Kościołach partykularnych (Zoa, Neuner, Seumois).

⁴⁵ H.J. Baumeister, *P. Joh. Schütte: Der Steyler General, „Rheinischer Merkur“*, 18 sierpnia, 1967, s. 8.

⁴⁶ *Host to Missions Commission...*, art. cyt., s. 84.

⁴⁷ 18 lutego 1965 roku Ratzinger pisze z Münster do o. Schüttego, proponując spotkanie na 19 lub 20 lutego 1965 roku. AG SVD: 25/4: *Corrispondenza Superiori Generali - Schütte do Ratzingera* 3.02.1965.

spotkały się z szerokim odzewem. Kard. Döpfner, arcybiskup Monachium, 13 marca 1965 roku przesłał do o. Schüttego obszerny komentarz na czterech stronach z konkretnymi uwagami. Podkreślił walory dokumentu: jasny plan, dokładne opracowanie rozdziału II i dokładnie sprecyzowane pojęcia⁴⁸.

Już w listopadzie ustalono, że kard. Lecuona będzie przewodniczyć obradom całej Komisji Misyjnej, która spotkała się ponownie w Nemi od 29 marca do 3 kwietnia 1965 roku. W niedzielę 28 marca 1965 roku do Nemi przyjechało 43 członków komisji, którzy znaleźli na swoich biurkach 201 stron tekstu komentarzy i sugestii. Następnego dnia dołączył kard. Agagianian, który odsunął wszystkich trzech wiceprezydentów i mianował o. Schüttego jedynym wiceprezydentem, aby przewodził obradom pod jego nieobecność.

Spotkania komisji odbywały się rano od 9.00 do 13.00 i po południu od 16.15 do 17.30. Grupa była podzielona na komitety celem dyskusji i analizy zagadnień w szczegółach⁴⁹, które były dyskutowane i zatwierdzane na spotkaniach całej komisji⁵⁰. Kardynałowie Sheen, Comber i Escalante komentowali: „Po raz pierwszy od 4-5 lat w Komisji Misyjnej jest porządek”. Zaś o. Gerald Mahon, generał misjonarzy Mill Hill, zauważył, że wszystko jest perfekcyjne: pokoje, widok, jedzenie, słońce, duch; tak doskonale, że tylko wypracować doskonały sche-

⁴⁸ O. Schütte spotkał się z kard. Döpfnerem w sprawie przedyskutowania schematu misyjnego w Monachium (16 lutego 1965 roku), a następnie w tej samej sprawie z kard. Fringsem w Koloni (21 lutego 1965 roku).

⁴⁹ Rozdział I: Stanislas Lokuang – biskup Tainan na Tajwanie, Eugene D’Souza – arcybiskup Bhopal w Indiach, Bernard Yago – arcybiskup Abidżanu na Wybrzeżu Kości Słoniowej, Oskar Sevrin SJ – biskup Marsabit w Kenii, Charles Cavallera – biskup Nyeri w Kenii.

Rozdział II: Jean Baptiste Zoa – arcybiskup Jaunde w Kamerunie, Juan Sison – biskup Nowej Segovii na Filipinach, Victor Sartre – arcybiskup Tananarive na Madagaskarze, Maurice Perrin – arcybiskup Kartaginy w Tunisie, Pius Kerketta SJ – arcybiskup Ranchi w Indiach.

Rozdział III: Jose Labanbibar Lecuona – arcybiskup Otrante we Włoszech, Gaetano Pollio – biskup Maseru w Basutolandzie, Emmanuel Mabathoana – arcybiskup Maseru w Lesotho, Léo Deschâtelets – generał oblatów.

Rozdział IV: Johannes Schütte – generał werbistów, Pierre Ngô-dinh-Thuc – arcybiskup Hué w Wietnamie, Gerald Mahon – generał misjonarzy Mill Hill, Alfonso Ungarelli – *prelate nullius* Pinheiro w Brazylii.

Rozdział V: Vitus Riobé – biskup Orleanu we Francji, Alonso Escalante – biskup Sora w Meksyku i generał misjonarzy z Guadalupe, Fulton Sheen – biskup Nowego Jorku, John Comber – biskup Foratiana i generał misjonarzy Maryknoll, Adolf Bolte – biskup Fuldy w Niemczech.

⁵⁰ *Host to Missions Commission...*, art. cyt., s. 85.

mat. Po spotkaniu w Nemi do o. Schüttego napływały od uczestników sesji słowa uznania i wdzięczności. Podkreślali oni przede wszystkim jego niezwykłą gościnność⁵¹. W tym drugim spotkaniu wziął udział także ks. Josef Ratzinger, młody (38 lat), a już szeroko znany teolog niemiecki, doradca teologiczny kard. Fringsa. Do Nemi powrócił on już jako papież Benedykt XVI, aby upamiętnić tamto wydarzenie. W czasie przemówienia do kapitułarzy wspominał:

„Był tu także Fulton Sheen, który zachwycił nas wieczornymi wystąpieniami; poza tym słynny o. Congar i wielu wybitnych misjologów z Louvain. Było to dla mnie duchowe bogactwo, ogromny dar. Dekret misyjny, nad którym pracowaliśmy, nie wzbudził większych kontrowersji. Co prawda, istniała pewna dysputa między szkołą z Louvain i szkołą z Münster: czy głównym celem misji jest *implantatio Ecclesiae* czy *annuntio Evangelii*? Muszę przyznać, że nigdy nie zdołałem pojąć, o co tak naprawdę chodziło. Ostatecznie przecież wszystko zmierzało do tego jednego dynamizmu potrzeby niesienia światła Słowa Bożego, światła miłości Boga do całego świata. I aby czynić to z nową radością. W ten sposób narodził się dobry i piękny Dekret, który niemal jednomyślnie został przyjęty przez Ojców Soboru”⁵².

⁵¹ AG 25/21: Bernard Yago, arcybiskup z Abidżanu, napisał w liście z 15 kwietnia 1965 roku: „Dziękuję Wam za tak dobre przyjęcie, za całą dokumentację, którą otrzymaliśmy, a przede wszystkim za troskę i za dobrą organizację, jakiej doświadczyliśmy. To dzięki całej Waszej pomocy i Waszemu przygotowaniu mogliśmy w tak krótkim czasie postawić na nogi schemat misyjny o takim znaczeniu i jestem bardzo wdzięczny, że mogliśmy pozyskać tak cenny czas, który pozwolił nam wykonać owocną i pogłębioną pracę”.

⁵² Benedykt XVI złożył wizytę w Nemi w trakcie obrad XVII Kapituły Generalnej werbiistów (9 lipca 2012 roku), aby wyrazić swoją wdzięczność werbiistom, ale przede wszystkim o. Schüttemu. Powiedział: „Jestem prawdziwie wdzięczny za to, że po 47 latach mogę ponownie zobaczyć ten dom w Nemi. Zachowałem o nim bardzo piękne wspomnienie, być może najpiękniejsze wspomnienie z całego Soboru. Mieszkałem w centrum Rzymu, w Kolegium Santa Maria Dell’Anima, miejscu, gdzie panował hałas; to wszystko jest również piękne! Ale pobyt tutaj, wśród zieleni, w kontakcie z przyrodą, a także na świeżym powietrzu, był już sam w sobie czymś wspaniałym. A byłem także w towarzystwie tylu wielkich teologów, których zadaniem – jakże ważnym i wspaniałym – było przygotowanie dekretu o misjach. Wspominam przede wszystkim ówczesnego generała o. Schüttergo, który zaznał cierpienia w Chinach, został skazany, później wydany. Był pełen misyjnego zapału, przekonany o konieczności rozbudzania na nowo ducha misyjnego. I miał mnie, teologa mało znaczącego, bardzo młodego, zaproszonego z nieznanymi mi powodów. Ale był to dla mnie wielki dar”; *Nauczanie Papieża Benedykta XVI: Najpiękniejsze wspomnienia*

O. Schütte prosił biskupa Adolfa Boltego z Fuldy, członka komisji, aby pozyskał poparcie kard. Döpfnera dla schematu misyjnego. Ten ostatni powiedział później, że nawet krytyczny Rahner ustosunkował się pozytywnie do tekstu.

Po początkowym ostrym starciu w sprawie terytorialnego i antropologicznego pojęcia misji⁵³ projekt obszernego dekretu znalazł aprobatę Komisji Misyjnej i bez zastrzeżeń został przesłany Komisji Centralnej, a następnie 28 maja 1965 roku Ojcom Soborowym. Przedstawiony tekst dokumentu co do treści i rozmiarów był wielkim dokumentem soborowym, który bazował na pracach wstępnych i je rozwijał, wypracowując wiele nowych aspektów. Komisja spotkała się jeszcze raz we wrześniu 1965 roku. O. Schütte zdołał przeforsować w Komisji Centralnej prawie wszystko, co wypracowała podkomisja misyjna⁵⁴, przede wszystkim założenie Rady Misyjnej, która w przyszłości miała się spotykać dwa razy w roku, aby przedyskutować i podjąć decyzje w ważnych kwestiach misyjnych. Radą miał jej służyć sekretariat ekspertów z różnych dziedzin. Rewolucyjnym osiągnięciem o. Schüttego było włączenie do prac komisji jako doradców ludzi świeckich, siostry zakonne oraz organizacje misyjne⁵⁵.

Aktywność o. Schüttego nie ograniczała się jedynie do auli soborowej. Wygłaszał on konferencje o schemacie misyjnym na konferen-

z całego Soboru, Przemówienie podczas wizyty w ośrodku „Ad gentes” w Nemi, 6.07.2012, www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienie/nemi-sobor_06072012.html [dostęp: 12.10.2015].

⁵³ Tradycyjni misjologowie, jak A. Seumois, Mulders i Buijs, obstawali zasadniczo przy terytorialnym rozumieniu misji. Terytorium misyjne przydziela Kongregacja *Propaganda Fide*, która nim zarządza. Szereg przełożonych zgromadzeń misyjnych i biskupów misyjnych podzielało ten pogląd. O. Congar, który przedłożył projekt rozdziału I (teologicznego) podzielał z niektórymi biskupami i teologami tezę, iż misje są ukierunkowane na ludzi, którym trzeba przybliżyć wiarę. Stąd aspekt terytorialny byłby włączony w cel antropologiczny aktywności. O. Neuner przedstawił konkretną propozycję, w jaki sposób miałyby się to dokonać. P. Hünermann, B.J. Hilberath (red.), *Herders Theologischer Kommentar...*, dz. cyt., t. 4, s. 247.

⁵⁴ O. Schütte prosił biskupa Adolfa Boltego z Fuldy, który w czerwcu 1963 roku zastąpił w Komisji Misyjnej zmarłego biskupa z Burgos Luciano Pereza Platero, aby pozyskał poparcie dla schematu u kard. Döpfnera, co też ten uczynił. Schemat przeszedł w Komisji Koordynacyjnej bez trudności.

⁵⁵ Posoborowa Komisja Misyjna została utworzona 8 lutego 1966 roku i złożona była z członków, którzy tworzyli soborową Komisję Misyjną. O. Schütte został ponownie wybrany przewodniczącym komisji, złożonej z 24 członków (12 biskupów misyjnych i 4 z krajów ojczystych, 4 przełożonych generalnych zgromadzeń misyjnych i 4 przedstawicieli papieskich dzieł misyjnych).

cjach biskupów Niemiec, Indii i przełożonych generalnych. W tym samym dniu, w którym relacjonował Ojcom Soborowym schemat misyjny, po południu uczestniczył w konferencji prasowej dla niemieckojęzycznych reporterów w Rzymie. Kilka dni później miał konferencję prasową dla reporterów języka angielskiego. Obie konferencje były aktualne w związku z przypadającą za dwa tygodnie niedzielą misyjną. Z tej racji wielu redaktorów naczelnych było zainteresowanych poruszeniem kwestii schematu misyjnego⁵⁶.

W imieniu Komisji Misyjnej o. Schütte przedstawił schemat misyjny w auli soborowej 7 października 1965 roku. Ośmiostronicowy raport mówił o zrewidowanym schemacie misyjnym, odrzuconym 9 listopada 1964 roku. Jako relator o. Schütte przedstawił pokrótce metodę i argumentację stosowane przez komisję, aby wypracować nowy dokument. Podkreślił, że dokument nie traktuje o uniwersalnej misji Kościoła w całej rozciągłości, lecz koncentruje się na misyjnej działalności Kościoła w jej ścisłym rozumieniu, czyli wśród niewierzących, gdzie Kościół nie zapuścił jeszcze korzeni. Podkreślił, że schemat misyjny, oparty na Piśmie św. i ukierunkowany ekumenicznie, składa się z pięciu rozdziałów, z których każdy został przegłosowany tajnie przez 24 członków komisji. Dokument jest efektem pracy całego Soboru, ponieważ uwzględniła ponad 1000 stron poprawek pochodzących z różnych wersji schematu misyjnego, które zostały wniesione przez Ojców Soborowych w przeciągu ostatnich lat. O. Schütte wyraził nadzieję, że dokument ten stanie się *magna charta* misji, dając jasne wytyczne i otwierając nowe horyzonty, aby Kościół stał się prawdziwie misyjny⁵⁷.

2.3. IV sesja generalna.

Zatwierdzenie i ogłoszenie dekretu *Ad gentes* 7 grudnia 1965 roku

W czasie debaty na IV sesji generalnej Soboru od 7 do 13 października 1965 roku głos zabrało 37 mówców, których uwagi nie zostały uwzględnione. Kard. Bernard Alfrink i biskup Marcod McGrath z Panamy wyrazili ubolewanie, że tekst jest nazbyt hierarchiczny. Kard. Josef Frings opowiedział się za utrzymaniem klasycznego pojęcia misji, której *praxis* ostro skrytykował generał jezuitów o. Pedro Arrupe⁵⁸. Zarówno o. Arrupe, wybrany na generała jezuitów 22 maja 1965

⁵⁶ R. Wiltgen, *Mission Accomplished*, „Arnoldus Nota”, nr 1, 1966, s. 7.

⁵⁷ Tenże, *Council News Service* 1965, Rome 1965, nr 37. E. 1965: *Revised Schema on Missionary Activity Presented to Council on 7 Oct. 1965 by John Schuette SVD*.

⁵⁸ Kard. Frings powiedział w imieniu wielu biskupów misyjnych: „W pełni po-

roku, jaki i o. Maurice Queguiner, generał Paryskich Misji Zagranicznych (MEP), swoimi wystąpieniami zrobili duże wrażenie⁵⁹.

Tekst o reorganizacji Kongregacji *Propaganda Fide* i kompetencji kierowniczej, która ma być realizowana kolegią pod zwierzchnictwem papieża, wywołał sprzeciw w Komisji Misyjnej, a potem w relacji pisemnej. Podkreśla się, że kongregacje rzymskie są roboczymi narzędziami papieża. Już w swoim *relatio*, prezentującym schemat poddany pod dyskusję w dniach od 8 do 13 października 1965 roku, o. Schütte zaproponował złagodzoną wersję tekstu *modus*:

„Biskupi z całego świata, jakiegokolwiek rytu, również kierownicy instytucji i dzieł misyjnych, powinni zostać zwołani w określonych terminach, aby uczestniczyć w Najwyższym Zarządzie całego dzieła misyjnego”⁶⁰.

Podczas gdy sposób udziału pozostawał otwarty, prezydent komisji redakcyjnej szukał złagodzenia sporu między licznymi biskupami i przedstawicielami kurii, zwłaszcza innymi biskupami. W następującej zaraz potem dyskusji brało udział zaledwie 17 Ojców Soborowych. Przemawiali oni częściowo w auli soborowej w imieniu całych

pieram istotę nowego schematu. Godna pochwały jest zwłaszcza jego głębia i rozległość teologicznych podstaw działalności misyjnej, które są zakorzenione w naturze Kościoła oraz ukazują się w swej najgłębszej i najbardziej trwałej konieczności. Takie wyjaśnienie jest dzisiaj konieczne, ponieważ wielu stawia sobie pytanie, czy działalność misyjna Kościoła jest jeszcze konieczna, skoro Bóg tylko w sobie wiadomy sposób może zbawić ludzi bez widocznej łączności z Kościołem. W tym kryzysie świadomości misyjnej, że tak powiem, nie wystarczy tylko powtarzać stare formuły, lecz potrzeba nowego uzasadnienia dla działalności misyjnej, przez które zostanie ukazane, jak Kościół – zawsze posłany – przez uczestnictwo w posłaniu Chrystusa i jego kontynuacji jest i musi być misyjny” (N. Trippen, *Josef Kardinal Frings (1887-1978)*, Band II: *Sein Wirken für die Weltkirche und seine letzten Bischofsjahre*, Paderborn 2005, s. 482).

⁵⁹ O. Arrupe mówił o braku ducha misyjnego, ślepotcie, infantyilizmie, sentymentalizmie i błędnym domaganiu się dominacji oraz o powierzchowności chrześcijan wobec prawdziwych zadań misyjnych. Z kolei o. Queguiner powiedział, że nie powinniśmy podważać planu Bożego. Skrytykował dwie chybione teorie współczesnej teologii misji. Jedna mówi, że Kościół nie ma zadania „misjonować” cały świat, lecz ma się zająć świętą resztą, która swoją obecnością przenika wszystko. Druga utrzymuje, że wszystkie niechrześcijańskie religie są także możliwościami danymi przez Boga, aby ludzie doszli do Niego. J.Ch. Hampe, *Die Autorität der Freiheit. Gegenwart des Konzils und Zukunft der Kirche im ökumenischen Disput*, t. 3, München 1967, s. 521.

⁶⁰ Cyt. za: P. Hünemann, B.J. Hilberath (red.), *Herders Theologischer Kommentar...*, dz. cyt., t. 4, s. 249.

grup. Dało się wyraźnie zauważyć ich przemęczenie wcześniejszymi pracami. Po debacie, 13 października, 2070 Ojców Soborowych opowiedziało się za przyjęciem tekstu, a 15 przeciw. Schemat został przyjęty jako podstawa do dalszych rewizji. Po głosowaniu kontynuowano dyskusję. Głos zabrało jeszcze 49 Ojców Soborowych, wśród nich wielu biskupów misyjnych. Około 100 zgłoszeń do zabrania głosu już nie uwzględniono.

19 października 1965 roku rozpoczęto w Nemi pracę nad włączeniem poprawek. Pierwotna podkomisja pięciu członków, której przewodził o. Schütte, i 10 periti (pięciu dodano) spotkała się w Nemi. Wszyscy zostali podzieleni na pięć grup, każda z nich zajęła się jednym rozdziałem. W trakcie dyskusji zdecydowano, że rozdział II powinien zostać podzielony, aby stworzyć osobny rozdział o Kościołach partykularnych. W ten sposób dokument urósł do sześciu rozdziałów. Następnie pełna komisja spotkała się w Kolegium Urbanum, aby przeanalizować propozycje. Ponownie utworzono pięć podkomisji do każdego rozdziału. Ten poprawiony tekst wydrukowano w formie książkowej na 88 stronach, a następnie przekazano Ojcom Soborowym, którzy od 10 listopada rozpoczęli głosowanie na rozdziałami.

10 listopada 1965 roku, przed głosowaniem nad poprawionym schematem misyjnym, wiceprezydent Komisji Misyjnej o. Schütte zaznaczył w swojej relacji, że otrzymał 193 interwencje Ojców Soborowych (około 550 stron), które zostały przekazane członkom komisji i jej periti. Najważniejsze nowelizacje dotyczyły położenia większego nacisku na uzasadnienie pracy misyjnej oraz zmiany statusu młodych diecezji na misjach, które nie są już więcej uznawane za przedmiot ewangelizacji, lecz są aktywnym podmiotem podejmującym pracę misyjną. Dla uwydatnienia tej zmiany wyodrębniono osobny rozdział o Kościołach partykularnych. Zmieniła się również definicja przymiotnika „misyjny” – z osoby opuszczającej swoją ojczyznę i ludzi, aby głosić Ewangelię wśród innych, na osobę, która w krajach misyjnych zostaje posłana do oddalonych od Chrystusa. Ta nowa definicja obejmowała zarówno księży, osoby zakonne jak i świeckich, niezależnie od tego, czy byli zagranicznymi misjonarzami, czy też urodzonymi już w kraju misyjnym. Dokument poświęca więcej miejsca misjonarzom świeckim. O. Schütte podał w swoim raporcie powody (zajmują 23 strony), dla których komisja zaakceptowała poprawki⁶¹. Przyjęty po październikowych dyskusjach tekst zarysował zasadnicze kwestie teologiczne i te-

⁶¹ R. Wiltgen, *Council News Service 1965*, dz. cyt., nr 78. E. 1965: *Council Receives Revised Text of Missions Schema, Report Presented to the Council on 10 Nov. 1965 by John Schütte SVD*.

matyzował niektóre problemy praktyczne, ściśle powiązane z rozstrzygnięciami programowymi. Zrewidowany tekst schematu, który został przedstawiony Ojcom Soborowym 9 listopada 1965 roku, zawierał szereg mniejszych poprawek. Jednoczenie o. Schütte jako relator podkreślił ciągłość schematu z poprzednimi przy zachowaniu zasadniczych akcentów.

Wobec daleko idącego kwestionowania konieczności misji i przepowiadania wobec niechrześcijan, podkomisja wprowadziła rozróżnienie, które przenika cały dokument i znajduje się w napięciu do eklezjologii *Lumen gentium*. Wielu Ojców Soborowych wskazało w dyskusji, że posłanie Kościoła, by świadczyć wobec wszystkich ludzi, jest zadaniem całego Ludu Bożego i to stanowi punkt wyjścia dla całej argumentacji. O. Schütte w imieniu komisji odpowiedział, że posłanie misyjne wyraźnie przechodzi na apostołów oraz ich następców, tj. biskupów na czele z papieżem⁶². W podkomisji znaleźli się w większości biskupi uchodzący za postępowych, a wśród periti były takie nazwiska jak Congar, Ratzinger i Seumois. Czy jednak ci prześwietni członkowie komisji zdawali sobie sprawę z zasięgu i znaczenia zmiany teologicznej w *Lumen gentium*, zwłaszcza gdy chodzi o rozróżnienie między apostołami i następcami apostołów? W *Lumen gentium* nie było już jasne rozróżnienie, iż nakaz ewangelizacji przekazany apostołom dotyczy posłania całego Kościoła, a następcy apostołów sprawują zinstytucjonalizowaną posługę w ramach Ludu Bożego. Stąd dekret misyjny reprezentuje eklezjologię, która sytuuje się pomiędzy hierarchicznie ukierunkowaną eklezjologią przygotowywanego schematu o Kościele a eklezjologią *Lumen gentium*. W tym przypadku staje się jasne, iż to nowe zróżnicowane spojrzenie eklezjologiczne, które sięga po patrystykę, zostało podjęte i przyswojone z oporem.

Relatio o. Schüttego wskazuje na młode Kościoły jako podmioty misji. W tym kontekście zmienia się obraz misjonarza. Nie jest on tylko obcym posłanym przez stare Kościoły, aby misjonować na obszarach niechrześcijańskich. Biskupi, księża, siostry zakonne i świeccy młodych Kościołów zostają nazwani także misjonarzami, gdy zwracają się z przepowiadaniem Ewangelii do niechrześcijan. Powierzenie

⁶² Jako że Chrystus wlewa życie w swoje członki, stąd to zadanie odnosi się do całego Kościoła. Relator wyraźnie zaznaczył: „Komisja podtrzymuje z przekonaniem, iż to posłanie Chrystusa jest skierowane w pierwszym rzędzie do apostołów oraz ich następców pod przewodnictwem Piotra; z Piotrem zostaje nałożone całej hierarchii Kościoła jako pierwszy i podstawowy obowiązek wraz i pod przewodnictwem biskupa Rzymu” za: P. Hünemann, B.J. Hilberath (red.), *Herders Theologischer Kommentar...*, dz. cyt., t. 4, s. 250.

obszarów misyjnych zgromadzeniom misyjnym zostaje określone jako przestarzała praktyka. W tym kontekście akcentuje się silnie współpracę ekumeniczną. Skoro w rozmaitych aspektach zarysowała się nowa koncepcja misji, domagano się reorganizacji *Propaganda Fide*. Należy uwzględnić tę ogólną charakterystykę dekretu przy jego interpretacji.

W głosowaniu nad poszczególnymi rozdziałami okazało się, że wszystkie zostały przyjęte większością głosów z wyjątkiem rozdziału V dotyczącego Kongregacji Rozkrzewienia Wiary. Ten rozdział nie uzyskał wymaganej większości dwóch trzecich. Do tego rozdziału zgłoszono w sumie 712 poprawek (*modi*), podczas gdy do innych rozdziałów liczba poprawek wahała się między 118 a 309, przy czym odrzucono między 6 a 21. Oznaczało to, że rozdziały I-IV i VI nie wymagają żadnych zasadniczych zmian. Rozdział V jest do rewizji. Między 12 a 17 listopada przeanalizowano nadesłane poprawki i przepracowano rozdział V. Nowy tekst został przekazany Ojcom Soborowym 26 listopada, a 30 listopada poddany pod głosowanie po odczytaniu raportu komisji przez o. Schüttego⁶³. 30 listopada 1965 roku o. Schütte przedstawił w auli soborowej generalny raport z działalności Komisji Misyjnej, która wprowadziła do tekstu schematu 390 zmian, zatwierdzonych w głosowaniu 10 i 11 listopada. Każda ze zmian spotkała się z odpowiedzią komisji w formie 96 stronicowej książki rozdanej Ojcom Soborowym cztery dni wcześniej w miejscach ich zamieszkania. O. Schütte w raporcie omówił najważniejsze zmiany, zwłaszcza dotyczące reorganizacji Kongregacji *Propaganda Fide*, którą postulowało 461 Ojców Soborowych. Potem poszczególne rozdziały zostały przyjęte ogromną większością głosów. Liczba głosów przeciwnych wahała się między 15 a 54. Obecnie cała praca skupiła się przede wszystkim na rozdziale V⁶⁴. Komisja Misyjna została powiadomiona, aby całkowicie usunąć

⁶³ P. Hünemann, B.J. Hilberath (red.), *Herders Theologischer Kommentar...*, dz. cyt., t. 4, s. 251.

⁶⁴ 461 Ojców żądało, aby konferencje biskupie wysłały poszczególnych przedstawicieli czasowo do Rady Kongregacji Misyjnej – i to z prawem podejmowania decyzji. Komisja to zaakceptowała. Zostaje natomiast odrzucone prawo wysuwania propozycji przez konferencje biskupów, ponieważ ograniczyłyby to władzę papieża i zahamowało dynamiczne planowanie. Nominacja na określony czas została pozostawiona wedle uznania posoborowym ustaleniom szczegółowym. 265 Ojców domagało się, aby z racji okoliczności historycznych poszczególne terytoria misyjne nie podlegały *Propaganda Fide*, lecz Sekretariatowi Stanu, zwłaszcza kongregacji konsystorza. Żądali ściślejszej współpracy rzymskich dykasterii, biorąc po uwagę szczególne okoliczności i przejściowy charakter terytoriów podlegających kongregacji. Wręczono poprawki nie wpłynęły zasadniczo na teologiczne ukierunkowanie dekretu *Ad gentes*. Tamże, s. 252.

paragraf o reorganizacji Kongregacji *Propaganda Fide* jako sprzeczny z ogólnymi dyrektywami dotyczącymi reorganizacji kurii. Aby uniknąć usunięcia paragrafu, o. Schütte zaproponował kompromis w formie poprawki, którą dołączył do swojej oficjalnej relacji⁶⁵. Paragraf o reorganizacji *Propaganda Fide* był kością niezgody aż do ostatecznego głosowania. Aby uczcić wyniki głosowania, o. Schütte zaprosił Komisję Misyjną do Nemi na dzień 1 grudnia 1965 roku⁶⁶. Tym razem komisja finalizowała schemat w jakże odmiennym nastroju – z relaksującym koktajlem o 16.30 i kolacją o 18.30.

Przygotowany do zatwierdzenia dekret *Ad gentes* zaczynał się od wstępu, który nawiązywał do *Lumen gentium*, czyli do Kościoła jako uniwersalnego sakramentu zbawienia, posłanego przez Ojca do ludzi. Komisja przywiązywała szczególną uwagę do rozdziału I dekretu, dotyczącego teologicznych podstaw misji. Wychodząc od zbawczej woli Ojca, mówi się tu o posłaniu Syna i Ducha Świętego. To fundamentalne boskie posłanie jest kontynuowane przez Kościół, posłany przez Chrystusa, przy czym posłanie Kościoła pierwotnie jest rozumiane w sposób hierarchiczny. Zawarte w dokumencie ujęcie misji łączy teologię szkół w Louvain i Münster. W zakładaniu Kościoła (*plantatio*) jako celu misji wyraża się idea szkoły z Münster. Rozdział ten rozwija szeroko działalność misyjną i jej uzasadnienie. Działalność misyjna jest wkomponowana tak w historię życia poszczególnych ludzi, jak i narodów. W dalszej części zostaje rozwinięte zagadnienie eschatologicznego charakteru misji⁶⁷.

Rozdział II zajmuje się samym dziełem misyjnym. Traktuje o początkach ewangelizacji i dialogu z niechrześcijanami, o głoszeniu Ewangelii oraz nawróceniu, katechumenacie i inicjacji chrześcijańskiej,

⁶⁵ Zadanie o. Schüttego jako oficjalnego rzecznika komisji nie było łatwe w tym okresie, zwłaszcza odkąd komisja odpowiedzialna za reformę kurii (kard. Francesco Roberti, prefekt Trybunału Najwyższego Sygnatury Apostolskiej) sprzeciwiła się idei Komisji Misyjnej. Komisja Misyjna została zmuszona głosić przeciw własnej woli i wnieść poprawkę proponującą szerszy zarząd dyrektorów, którzy kolegialnie zarządzaliby dziełem misyjnym pod kierownictwem papieża. Kard. Roberti przekazał Komisji Misyjnej, że jej propozycja była w konflikcie z zasadami komisji, którą on kierował.

⁶⁶ Y. Congar, *My Journal of the Council...*, dz. cyt., s. 861.

⁶⁷ „Działalność misyjna polega jedynie i wyłącznie na okazaniu planu Bożego, czyli Epifanii i całkowitym jego wypełnieniu w świecie oraz w jego historii, w której Bóg przez misje jawnie realizuje historię zbawienia” (DM, nr 9). Tekst dekretu „*Ad gentes*” zob. J. Masson, *Dekret o działalności misyjnej Kościoła*, tłum. W. Kowalak, Pieniężno 1968; W. Kowalak (red.), *Misje po Soborze Watykańskim II*, Płock 1981.

jak również o tworzeniu wspólnot chrześcijańskich. Do tego należy również formacja kleru rodzimego i katechistów oraz ogólne budzenie powołań zakonnych. Większy fragment jest poświęcony Kościołom lokalnym w misjach, ich specyfice i jedności z Kościołem powszechnym. Rozdział III dotyczy misjonarzy, traktuje o ich powołaniu i duchowości, formacji duchowo-naukowej oraz wspólnocie. Rozdział IV omawia szczegółowo różne problemy koordynacji aktywności misyjnej, Kongregacji *Propaganda Fide* i kierowniczych instytucji niższego szczebla⁶⁸. Proponuje się tu zarządzanie kolegialne wszystkimi działaniami misyjnymi pod kierownictwem papieża. Kongregacja *Propaganda Fide* ma też korzystać z naukowego doradztwa, które winno towarzyszyć odpowiedniej działalności misyjnej⁶⁹. Rozdział V traktuje o współpracy oraz odpowiedzialności misyjnej całego Ludu Bożego. Chrześcijanie mają przyczynić się do rozwoju dzieła misyjnego indywidualnie i wspólnotowo. Mowa też jest o odpowiedzialności misyjnej biskupów, którzy są zobowiązani, aby działać na rzecz współpracy misyjnej. Rozdział traktuje także o obowiązku misyjnym księży, zakonników i świeckich.

Dramat wokół kwestii misyjnej osiągnął zenit 7 grudnia – w przeddzień zamknięcia Soboru. W głosowaniu Ojców Soboru dokument misyjny otrzymał najwięcej głosów aprobujących ze wszystkich dokumentów soborowych. W ostatecznym głosowaniu 7 grudnia 1965 roku tylko 5 Ojców Soborowych było przeciwko dekretowi *Ad gentes* (przy 2394 głosach za). To zakończone wielkim sukcesem głosowanie było w dużej mierze zasługą o. Schüttego, którego niestrudzone dzia-

⁶⁸ W odniesieniu do *Propaganda Fide* postuluje się, „aby kongregacja ta była narzędziem administracji, jak i organem dynamicznego kierownictwa, który posługuje się naukowymi metodami i współczesnymi narzędziami pracy, uwzględniając mianowicie dzisiejsze badania w dziedzinie teologii, metodologii i duszpasterstwa misyjnego. W kierownictwie tej kongregacji mają brać czynny udział z głosem wiążącym wybrani przedstawiciele spośród tych wszystkich, którzy pracują w dziele misyjnym: biskupi z całego świata na wniosek Konferencji Biskupów, kierownicy Instytutów i Dziel Papieskich, w sposób i w zakresie, jaki ma wyznaczyć Biskup Rzymski. Ci wszyscy powinni być w określonych terminach zwoływani i pod władzą papieża mają sprawować najwyższe kierownictwo całym dziełem misyjnym” (DM, nr 29).

⁶⁹ Arcybiskup Bhopal z Indii wysłał do komisji interwencję podpisaną przez 60 biskupów z Indii i 11 biskupów ze Zgromadzenia Słowa Bożego, którzy domagali się, aby Kongregacja Rozkrzewienia Wiary nie była tylko biurem dla administrowania misjami, ale dynamicznym organizmem dla kierowania dziełem misyjnym, stosując metody i środki naukowe przystosowane do wymagań czasu. A. Wenger, *Vatican II, Chronique de la Quatrième Session. L'Église en son temps*, Paris 1966, s. 296-297.

lanie, a także przekonujące argumenty okazały się rozstrzygające. Kościół otrzymał nowy dokument misyjny, natomiast Zgromadzenie Słowa Bożego mogło być dumne z roli, jaką odegrał w jego powstaniu ich przełożony generalny. Na pożegnaniu ojców werbistów – uczestników obrad soborowych – w rzymskim kolegium Geraldo de Proença Sigaud, arcybiskup Diamantina z Brazylii, podkreślił, że nie może się powstrzymać od myśli o założycielu zgromadzenia (o. Arnoldzie Janssenie), który, będąc w Rzymie, spędził wiele czasu w bazylice św. Piotra. Kto mógł wtedy marzyć, że jeden z jego następców będzie przedstawicielem całego świata misyjnego na Soborze Watykańskim II?⁷⁰

Zakończenie

Geneza dekretu misyjnego *Ad gentes* stanowi jeden z najbardziej zawiłych i dramatycznych epizodów Soboru Watykańskiego II. Na przestrzeni czterech lat Komisje Misyjne wypracowały sześć różnych dokumentów misyjnych, które odrzucono, aby w ostatnim roku – na III sesji generalnej Soboru, 9 listopada 1964 roku – przegłosować (1601-311) redakcję siódmego i końcowego dokumentu, dekretu misyjnego *Ad gentes*. Perypetie dekretu misyjnego są możliwe do zrozumienia w kontekście całego Soboru, ponieważ misje były czasowo i treściowo wkomponowane w równoległy proces powstawania innych dokumentów soborowych.

Kolejnym kluczowym czynnikiem, który zaważył na redakcji dokumentu misyjnego, były przesunięcia w układzie sił członków komisji redagujących schematy misyjne. Powstanie dekretu *Ad gentes* w takim kształcie stało się możliwe przede wszystkim dzięki zwycięstwu opcji reformatorskiej, której głównymi promotorami byli biskupi misyjni oraz przełożeni zgromadzeń misyjnych, inspirowani w dużej mierze *praxis* misyjną. Wzrost ich znaczenia ograniczył wpływ opcji kurialnej – tradycyjnie konserwatorskiej, zdominowanej podejściem prawnym, abstrakcyjnym i administracyjnym.

W ostatniej fazie Soboru głównym bohaterem i architektem finalnego dokumentu misyjnego stał się generał Zgromadzenia Słowa Bożego o. Johannes Schütte. Jego postać była znana w kręgach misyjnych, zwłaszcza w prężnym i aktywnym misyjnie środowisku niemieckim, które na Soborze znalazło w nim swojego rzecznika w sprawach misji. O. Schütte był bliskim przyjacielem kardynała Kolonii Josefa Fringsa i został wybrany do poszerzonej Komisji Misyjnej z największą liczą

⁷⁰ R. Wiltgen, *Mission Accomplished...*, art. cyt., s. 9.

bą głosów. Jego niezmożona aktywność przyczyniła się w dużej mierze do odrzucenia propozycji misyjnych na III sesji generalnej. Istotne znaczenie miało tu ogromne poparcie biskupów misyjnych. O. Schütte utożsamiał się z ich dążeniem do wypracowania pełnego dokumentu misyjnego, godnego misji. Jego talent organizatorski i przywódca służył scementowaniu sił optujących za prawdziwym dokumentem misyjnym. Sam zaproponował Nemi na kuźnię nowego dokumentu i pozyskał ekspertów – teologów wielkiego formatu: Y. Congara, J. Ratzingera, którzy pozwolili przezwyciężyć dotychczasowe jurydyczno-scholastyczne podejście na rzecz teologiczno-duszpasterskiego. Jasno sprecyzowany cel prac podkomisji i Komisji Misyjnej oraz sprawna organizacja umożliwiły owocną pracę nad dokumentem, który ostatecznie uzyskał największą liczbę głosów spośród wszystkich dokumentów soborowych. Dziś możemy powiedzieć za „L'Osservatore Romano” z 13 stycznia 1972 roku, że „każdy, kto jest zatroskany o misje, a tym samym o istotę Kościoła, musi być wdzięczny o. Schüttemu”.

~•~

ANDRZEJ MIOTK SVD
Werbiści a geneza dekretu *Ad gentes*

Streszczenie

Artykuł przedstawia genezę powstania dekretu misyjnego *Ad gentes*. Historia dekretu stanowi jeden z najbardziej pasjonujących epizodów Soboru Watykańskiego II. W ciągu czterech lat komisje misyjne wypracowały sześć różnych dokumentów. Negatywna ocena szóstego schematu (9 listopada 1964 roku) otworzyła drogę do ostatecznej wersji *Ad gentes*. Jego perypetie wkomponowane były w proces powstawania innych dokumentów soborowych. Powstanie dekretu *Ad gentes* było możliwe dzięki zwycięstwu soborowej opcji reformatorskiej. Jej głównymi przedstawicielami byli biskupi misyjni i przełożeni zgromadzeń misyjnych – wśród nich główny architekt dokumentu, generał Zgromadzenia Słowa Bożego o. Johannes Schütte, przyjaciel kardynała Kolonii Josefa Fringsa. Dzięki poparciu biskupów misyjnych stał się on promotorem dokumentu misyjnego. O. Schütte pozyskał do pracy w podkomisji redakcyjnej w Nemi najlepszych ekspertów, jak Y. Congar czy J. Ratzinger.

Słowa kluczowe: schematy misyjne, geneza, *Propaganda Fide*, biskupi misyjni, Johannes Schütte SVD, dekret misyjny *Ad gentes*.

ANDRZEJ MIOTK SVD

Divine Word Missionaries and the genesis of the decree *Ad gentes***Abstract**

One of the most fascinating episodes of the Second Vatican Council is the history of the decree *Ad gentes*. Various mission commissions were working on it for four years. They came up with six different versions, the last of which was rejected on 9 November 1964. Fashioning the decree was made possible by the victory of the reformist wing within the Council, represented mainly by the bishops from the missionary territories and the superiors of the missionary orders. Among them was the chief architect of the decree, Fr Johannes Schütte, superior general of the Divine Word Missionaries (SVD), friend of cardinal Josef Frings of Cologne. Thanks to the support of the missionary bishops, he became the promoter of the missionary document. Fr Schütte enlisted to the editorial subcommittee on the decree, working in Nemi, the best experts, like Y. Congar and J. Ratzinger.

Keywords: missionary drafts, origins, *Propaganda Fide*, missionary bishops, Johannes Schütte SVD, missionary decree *Ad gentes*.